

DZIENNIK PŁOCKI

ORGAN NARODOWY POLITYCZNY I GOSPODARCZY

Nr 116

Płock, Wtorek, dnia 20 Maja 1924 r.

Rok 3.

<p>CENA PRENUMERATY: Prenumerata miesięcznie 2 złp. Z odnośzeniem do domu 10% drożej — Na prowincji 3 złp. Zagranicą miesięcznie 50 % drożej. Numer zwykły w Płocku kosztuje 200000 marek Konto w P. K. O. — 61990</p>	<p>„DZIENNIK PŁOCKI“ skazuje się codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt Rękopisów redakcja nie zwraca Adres Redakcji i Administracji: Płock, ul. Kolegiatna № 8 Adres dla depesz Płock — „Dziennik”. № Telefonu 168 Administracja otwarta od 10—2 i od 3—6 Redakcja od 11—2. Redaktor przyjmuje codziennie od g. 4—5 po poł</p>	<p>CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetry lub jego miejsce Nadesłane przed tekstem 1 str. 40 gr. Nekrologi . . . 15 gr. w tekście 2 i 3 str. 35 gr. Zwykłe . . . 10 gr. za tekstem . 4 str. 20 gr. Drobne za wyraz 8 gr. Wyraz tłustym drukiem w dziale ogłoszeń drobnych — podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie 80 gr. Fantazyjne tabele (bilanse) o 50 proc. drożej. Zagranicą o 100 procent drożej. Za dział ogłoszeń i ewentualnie w nim pomyłki Wydawnictwo nie odpowiada i drugi raz ogłoszeń nie przedrukowuje. Od cen powyższych żadnych rabatów nikomu nie udziela się.</p>
--	---	--

<p>TEATR MIEJSKI W PŁOCKU. W środę d. 21 maja r.b. o g. 8-ej m. 15 wiecz</p>	<p>TYLKO JEDEN RAZ WYSTĄPI!! Romuald Gierasieński znakomity komik scen polskich, w nowym repertuarze.</p>	<p>TYLKO JEDEN RAZ WYSTĄPI!! Z UDZIAŁEM Niuty Bolskiej artystki teatru „Nowości” w Warszawie.</p>	<p>TYLKO JEDEN RAZ WYSTĄPI!! Marka Windheima piosenkarza.</p>	<p>TYLKO JEDEN RAZ WYSTĄPI!! Zdzisława Górczyńskiego dyrektora operetki teatru „Nowości”.</p>	<p>Bilety sprzedaje kierownik składowy w kasie teatru.</p>
---	---	--	---	---	--

W repertuarze ostatnie nowości teatrów Warszawskich. 172-3-3

Krok naprzód!

Wynik wyborów do Rady Nadzorczej Powiatowej Kasy Chorych w Płocku.—Większość głosów otrzymała lista narodowa.—Nie dosyć zdobyć mandaty — trzeba teraz jeszcze dobrze gospodarzyć.—„Czarna lista” tych, którzy nie głosowali.

Dzień 18 maja r. b. stanowiąc będzie w życiu i stosunkach płockich pewien punkt zwrotny. W dniu tym bezsprzeczna większość narodo-wo usposobionej ludności naszego miasta

posunęła się o krok naprzód w zdobyciu należnych jej praw do rządzenia jedną z instytucji publicznych w polskim grodzie.

W dniu tym bowiem Płock dał piękny przykład całemu krajowi, iż w imię

wielkiej i szczytnej narodowej idei polskiej

można i należy poniechać swarów politycznych, animozji partyjnych, oraz osobistych i wprowadzić w życie

prawdziwą jedność narodową.

Zbawienne skutki takiego postępowania okazały się dowodnie w wyniku niedzielnych wyborów do Rady Nadzorczej Powiatowej Kasy Chorych w Płocku.

Podczas tych wyborów listy narodowe zarówno ubezpieczonych, jak pracodawców zdobyły bezwzględna większość głosów i co za tem idzie, mandatów.

Oto rezultaty niedzielnego głosowania:

Ubezpieczeni.		
Nr. listy	Ilość głosów	L. mandatów
1 (Komuniści)	64	3
2 (P. P. S.)	255	12
3 Pol. Zj. Kom. Wyborczy	299	15
Pracodawcy.		
Nr. listy	Ilość głosów	L. mandatów
1 (Żydowska)	144	5
2 P.Z.K. Wyb.	220	8
3 dwie l. zyd.	74	2

Ogólny wynik.

Polski Zjedn. Komitet Wyborczy 23 mandaty; P. P. S. czyli Klasowe Zw. Zaw. 12 mandatów; Żydzi (na dwie listy 7 mandatów; Komuniści czyli Lewica Klasowych Związków 3 mandaty. Razem 45.

W ten sposób ukonstytuuje się następująco

Skład Rady Nadzorczej

Polski Zjednoczony Komitet Wyborczy: od pracodawców Jagodziński Wacław, Szczepański Fr. Borszewski Rajmund, Zieliński Edw. Olszański Stefan, Kifer Stefan, Osiecki Edmund, Sądziński Jan; (od pracowników) Gwiazdecki Maksymilian, Stypiński Mieczysław, Wojtulanis Konstanty, Jarzeński Franciszek, Łazicki Jan, Skupiński Bolesław, Wozniowski Bronisław, Czarnowski Wincenty Pankowski Piotr, Ławczyński Henryk Sądowski Leopold, Kobylski Wacław, Dobaczewski Czesław, Danielewski Zenon, Heinrich Bolesław.

Z Listy Kl. Zw. Zawod. (P. P. S.) Kępczyński Wincenty, Górecki Eustachy, Marjański Jan, Sobański Ant., Mikołajewski Bronisław, Jarczewski Zyg., Dziarnowski Jan, Wójtowicz Tytus, Milecki Br. Lewandowski Roman, Czyżewski Józef, Bogucki Stan.

Z dwóch list żydowskich (od pracodawców) Margulies Józef, dr. Temerson, Gutkind Moszek Aron Goldberg Hersz, Rozenweig Heiman Majde Mieczysław, Altberg Mojżesz.

Z Lewicy Kl. Zw. Zaw (Komuniści) Paczkowski Cyprian, Falkowski Wład. Osłowski Kaz.

Na ogólną tedy liczbę 45 członków Rady — narodowy ogół polski posiadał 23 mandaty, socjaliści, żydzi i komuniści razem — 22 mandaty.

Bezwzględna większość listy narodowej wyraża się

w jednym tylko głosie.

To też słusznie zaznaczyliśmy w nagłówku tego artykułu, że

posunęliśmy się tylko o jeden krok naprzód.

Ale niech ten jeden krok stanie się zachętą dla obozu narodowego w Płocku do dalszego marszu naprzód. Musimy bowiem większości narodowej w polskim mieście zapewnić należne jej stanowisko.

Nie możemy dopuścić, aby w grodzie o ludności tak patriotycznej, tak narodo-wo usposobionej, jak Płock — prym dzierżyli wyznawcy

idei międzynarodowej lub elementy niepolskie.

— Jak do tego się zabrać?

Oto pytanie, które każdemu myślącemu osobnikowi narzucić się musi.

Postaramy się na nie odpowiedzieć!

Przedewszystkiem potrzeba obecnie

gospodarzyć Kasą racjonalnie i sprężysto

ku zadowoleniu całego ogółu miasta.

Następnie nie wolno działać na wzór antagonistów naszych t. j.

zachłannie.

Przeciwnie, do Zarządu Rady należy wybrać ludzi proporcjonalnie do liczby pozyskanych przez ich listy mandatów, nie uważając siebie za wyłącznych reprezentantów polskiej ludności, gdyż i w grupie P.P.S. niewątpliwie pomiędzy internacjonalistami są ludzie o silnem poczuciu narodo-wo-wo polskiem.

W końcu należy napiętnować opie-załych, którzy

w głosowaniu udziału nie brali, przez bezwzględne opublikowanie

„Czarnej listy“.

Może to nauczyć wreszcie ludzi spełniać ich święty obowiązek obywatel-

ski, a przestać go zaiste lekceważyć. (Głosowało około 32% upraw-nionych. Gdzie reszta?)

Naturalnie, mamy tu na myśli tylko pracodawców, gdyż wskutek wadliwie zorganizowanej techniki głosowania ubezpieczonych, około 20%, z pośród tychże odeszło, nie mogąc się doczekać swej kolejki.

Tych więc pracodawców, różnych wygodnickich, różnych mecenasów, którzy uważali za zbyt drobną rzecz stanąć do urny wyborczej do jakiejś Rady w jakiejś Kasie Chorych, niezapewniającej synekurek — należy opublikować bezwzględnie.

Nowoobranej Radzie życzyć wypada owocnej pracy nie w imię hasel i interesów grup lub partii, jeno dobra członków tej instytucji. Na zakończenie wyrazić trzeba pewne zadowolenie, że lista narodowa zdobyła tylko większość 1-go mandatu. Ta okoliczność scementuje naszych wybrańców więcej, gdyż chyba dobrze oni rozumieją, że tylko w absolutnej zgodzie pozostając, będą mogli przeprowadzać skutecznie to, co uradzą i postanowią.

W ten sposób jedność narodowa w Płocku może się utrwalić, wydać najpiękniejsze rezultaty i

zapromieniować na całą Polskę!

K. B. M.

Podziemne skarby faraona Tutankhamena.

Gdy trójka odważnych badaczy, Howard Carter, lord Carnarvon i jego córka, lady Ewelina, dostała się do wnętrza grobowca, oczy ich zostały wprost olśnione masą najwspanialszych dzieł sztuki, posągów, waz, wozów i t. p. Ze wzruszenia nie mogli przemówić ani słowa... Z ciemności zaś powoli, jedne za drugimi, wynurzały się coraz wspanialsze i coraz fantastyczniejsze przedmioty.

A wszędzie, na wszystkie strony jarzyło się i lśniło złoto, złoto, złoto.— Powódź złota i drogich kamieni.

W północnym kącie komnaty stały dwa posągi królewskie, wielkości naturalnej, ze złotem berłami i buławami w rękach. Koło jednego z nich był pomieszczony olbrzymi bukiet: wzruszająca pamiątka z przed 3270 lat!

Posągi królewskie stały na straży przed samurowanem wejściem do dalszych komnat grobowca. Na tyn-

ku były odcisnięte pieczęcie Nekropolu królewskiego.

Gdy po pewnym czasie rozbito tę ścianę, oczom zdumianych badaczy ukazała się druga ściana, tym razem lśniąca się od złota i lapis-lazułu. Była tam bowiem pomieszczona olbrzymia kaplica grobowa, cała pokryta napisami i płaskorzeźbami. Od strony wschodniej były w niej drzwi; — po ich otwarciu — okazało się, że wewnątrz pierwszej jest druga także sama kaplica, nakryta olbrzymim ealunem ze złotymi rozetami.

I wreszcie dotarto do drzwi drugich — które były starannie zaryglowane i zapieczętowane wielką pieczęcią królewską.

Było pewne, że mumia króla znajduje się wewnątrz. To też uczeni ze wzruszeniem złamali pieczęć, odsunęli rygle i... natrafili jeszcze na trzecie drzwi i otworzyły. — Dopiero za temi ostatnimi ukazał się sarkofag olbrzymi, z różowego, krystalicznego

piaskowca, ozdobiony postaciami symbolicznymi czterech bogiń dawnego Egiptu.

Po podniesieniu zaś wieka sarkofagu — ujrano mumję tego, co nosił za życia miano Tutankhamen-Kheperu-Neb-Ra i był ostatnim potomkiem bohaterskiej dynastji XVIII — królów dawnego Egiptu.

I oto wszystkie te cuda — posągi, wozy, łoża, trony, kaplice grobowe, freski, drzwi zapieczętowane i wreszcie Sarkofag i mumję faraona ujrzemy dziś wieczorem na ekranie

w Teatrze miejskim. — Każdy będzie mógł obejrzeć grobowiec faraona lepiej, niż na miejscu, gdyż zdjęcia p. Starzy Dzierzbickiego, oprócz poszczególnych sprzętów, przedstawiają i każdą ścianę oddzielnie oraz wnętrza każdej komnaty, które zostało później opróżnione przez uczonych.

To też nic dziwnego, że odczyty te budzą wszędzie tak niezwykle zainteresowanie.



DEPESZE.

Z giełdy warszawskiej.

WARSZAWA, d. 20.5 (Tel. wł. „Dz. Pl.“) Na wczorajszej giełdzie zarówno oficjalnej, jak i nieoficjalnej tendencja dała się zauważyć jednokowa.

Za dolary St. Zjedn. płacono 5.18; 5.21; za 100 fr. szwajcarskich 92; za 4 i pół proc. listy zast. przedw.

ziemskie 17; za 100 rb. złote 272.

Na giełdzie towarowo-żobozowej w początku dała się zauważyć tendencja mocniejsza. Za żyto płacono 22 mil. i 22,750.000. Pod koniec wskutek dużej podaży zainteresowanie osłabło.

Litwini szukają zaczepki.

KOWNO, 20.5 (Tel. wł. „Dz. Pl.“) Składki na oswobodzenie Wilna płyną z różnych stron kraju. Podobno każdy mieszkaniec Litwy Kowień-

skiej opodatkowany jest po 3 lity z głowy. Składki zbiera organizacja strzelców litewskich.

Chytry plan litewski.

WILNO, 20.5 (Tel. wł. „Dz. Pl.“) Podobno litwini w celu zagarnięcia Wilna wymyślili następujący plan.

W dzień święta Matki Boskiej nad granicą polską mają się zebrać tłumy litwinów ze sztandarami, krzyżami, kobietami i dziećmi, jako pielgrzymka do Kalwarii. Rzecz pro-

sta, że straż graniczna polska puścić ich nie będzie mogła i w razie przekroczenia granicy użyje siły. O to ma tylko chodzić litwinom, którzy wykorzystają tę okoliczność za pretekst do wojny.

Dzienniki wileńskie przestrzegają rząd polski przed tym manewrem.

Ohydny mord.

SIEDLCE, 20.5 (Tel. wł. „Dz. Pl.“) Niedawno w Siedlcach dokonano znacznej kradzieży skór. Na rozkaz ins. Kurnatowskiego policja otrzymała polecenie zbadania wszystkich bagaży na dworcu kolejowym.

Gdy otwarto jeden z koszyków oczom przerażonych widzów ukazał się

straszny obraz.

Kosz był wypełniony

mięsem i kośćmi ludzkimi.

Pod stołem mięsa zaś znaleziono

głowę kobiecą.

Wnet udało się policji wykryć kto jest właścicielem kosza.

Przyprowadzony na miejsce nadawca bagażu na pytanie:

— Co to jest?

Bezczelnie odpowiedział:

— Mięso!

Dalsze śledztwo wykazało, że sprawcą mordu jest niejaki Kasprzak, stale zamieszkały w Siedlcach. Zabił on swą żonę i ciało chciał wywieźć w koszu, aby ukryć ślad morderstwa i móc się po raz drugi ożenić.

Dopiero pokazanie głowy kobiecej wytrąciło go z równowagi.

Lwów ofiarował Żelazowskiemu dom aby zatrzymać świetnego artystę u siebie.

LWÓW, Dzienniki lwowskie poświęcają półwiekowemu jubileuszowi sędziwego. Żelazowski gorące wzmianki, podkreślając, że Żelazowski spędził we Lwowie 28 lat pracowitego i chlubnego żywota aktora, reżysera i dyrektora. Jubileuszowe przedstawienie „Mazepy“, odegrane

14 bm. zamieniło się w burzliwą manifestację artystów, przedstawicieli miasta, dziennikarstwa i ogółu obywateli na cześć jubilat.

Miasto Lwów, aby zatrzymać u siebie Żelazowskiego, ofiarowało mu dom mieszkalny.

Wobec stanowiska Litwy.

WARSZAWA, 20.5 (Tel. wł. Dz. Pl.). Wczoraj komitet polityczny Rady Ministrów zajmował się napada-

mi band litewskich na pogranicze Polski.

Powzięto szereg ważnych decyzji.

Pełnomocnictwa dla gen. Rydza Śmigłego.

WILNO, 20.5 (Tel. wł. Dz. Pl.). W związku z projektowaną prowokacją litewską, w dniu Zielonych Świątek oraz w związku z napadami band litewskich na nasze pograni-

cza gen. insp. armji w Wilnie gen. Rydz-Śmigły, ma otrzymać specjalne pełnomocnictwa dla zlikwidowania tego ruchu.

Mistrzostwo Polski w strzelaniu.

LWÓW, 20.5 (Tel. wł. Dz. Dz.). Mistrzostwo Polski w strzelaniu zdobył por. Marjan Borzęcki z 19 p. p. Obrony Lwowa, uzyskując 157 punktów.

Powrót Prezydenta.

WARSZAWA, 20.5 (Tel. wł. Dz. Pl.). Prezydent powrócił z Krakowa i zaraz odbył dłuższą konferencję z p. premierem Grabskim.



Znowu napad na kresach.

WILNO, 20.5 (Tel. wł. Dz. Pl.). W powiecie święciańskim bandyci napadli na jeden z dworów polskich. Ponieważ we dworze była tylko sa-

ma pani Poniatowska, bandyci ją zastrzelili, dwór zrabowali i podpali. Banda umknęła na terytorjum bolszewickie.

Demonstracje komunistyczne w Warszawie.

WARSZAWA, dn. 20.5 (Tel. wł. „Dz. Pl.“). Wczoraj na placu Starynkiewicza miał się odbyć wiec komunistyczny ze sprawozdaniem p. Łańcuckiego. Ponieważ poseł Łańcucki nie przybył komuniści ruszyli pochodem w Aleje Jerozolimskie gdzie zaczęli się awanturować, Wezwana

policja konna tłum rozprzeszyła a przywódców aresztowała.

Aresztowanie komunistów

LWÓW, 20.5 (Tel. wł. „Dz. Pl.“). W Tarnopolu aresztowano 90 ukraińców komunistów. Znaleziono przy nich zapasy broni i bibuły.

Z całego świata.

Egzotyczny książę ulubieńcem Paryża.

PARYŻ, 18.5 Do Paryża przybył książę Abisynji nazwiskiem Toffary Ma on wygląd zupełnie podobny do portretu króla Henryka IV, wykazuje wielką znajomość kultury francuskiej, a zwłaszcza dzieł literackich. Książę Abisynji stał się w bardzo krótkim czasie osobistością niesłycha-

nie popularną w Paryżu. Książę zamieszkał przy Quai d'Orsay. Powzięła sensację wzbudziła jego hojność. Podarował on Poincaremu 6 wspaniałych lwów i 4 zebry, chodzące w zaprzęgu. Książę Abisynji zamierza udać się później do Londynu.

Trockij nawołuje do zbrojenia Rosji w gazy.

RYGA, dn. 20.5 (Tel. wł. „Dz. Pl.“). Trockij mówił o przyszłej wojnie chemicznej — dobitnie podkreślił, że największym wrogiem Komuny są St. Zjednoczone.

Do przyszłej walki produkują one

straszne gazy „trujące“, próby z którymi czyniły nie tylko na zwierzętach ale i na robotnicach.

— „Czerwoni chemicy — do dzieła!“ Tak zakończył swą mowę Trockij.

Polityka zagraniczna Francji.

PARYŻ, 20.5 (Tel. wł. „Dz. Pl.“) Polityka zagraniczna Francji według oświadczenia Henriota nie ulegnie zmianie, Program wewnętrznej po-

lityki Francji opracowany zostanie dopiero, gdy się wyjaśni czy sojaliszci wejdą do rządu.

Pułk sowiecki uszedł w lasy.

RYGA, dnia 20.V (Tel. własny „Dzienn. Pl.“). Pułk sowiecki skierowany na Amur dla uśmierzenia

buntu antisowieckiego wymordował swych dowódców, zrabował arsenał i uszedł w lasy.

O bezpieczeństwo Rumunji.

BUK ARESZT, 20.5 (Tel. wł. Dz. Pl.). Bratianu odbył konferencję z min. obrony krajowej Margaresea, której rezultatem będzie zabezpieczenie granicy sowiecko-rumunskiej przed

ewentualnym napadem bolszewickim. Bolszewicy zgromadzili znaczne siły wojskowe na granicy besarabskiej.

Blaga sowiecka.

RYGA, dn. d. 19.5 (Tel. wł. „Dz. Pl.“). „Prawda“ sowiecka pisze, że największą swobodą cieszy się prasa w Sowdepji.

Wolno jej pisać wszystko prócz krytyk dyktatury proletariatu i rządu sowieckiego.

Jest to bezczelna blaga gdyż można ją określić słowami i wolno ci pisać wszystko na wszystkich prócz na nasz własny rząd sowiecki.

Wezuwusz dymi.

BERLIN, 19.5 (Tel. wł. Dz. Pl.). Z Neapolu donoszą że Wezuwusz dymi. Na razie niebezpieczeństwa niema.

Rozbicie oddziału Paszczenki.

RYGA, 19.5 (Tel. wł. „Dz. Pl.“). Oddział Paszczenki pod Odessą, który gnębił bolszewików został rozbity. Paszczenko odebrał sobie życie.

Zgon Sen. Destournelles de Constanta.

PARYŻ, 17.5. Zmarł w Paryżu senator z departamentu Sartha, d'Estournelles de Constant, b. przedstawiciel Francji w Hadze.

Z Warszawy.

+ Nowa placówka żydowska. W Warszawie zorganizowano „Bank Udziałowy“, ukrywający swój charakter żydowski. Na zebraniu organizacyjnym wybrano do władz samych żydów, a także powzięto uchwałę tej treści:

„Członkowie podejmują się rozwijania tego banku, żeby stał się największym bankiem dla kupiectwa żydowskiego“.

+ Żydzi sprzedają Polki. Policja warszawska wpadła na ślady szeroko rozgałęzionego handlu żywym towarem. Handel ten uprawiał sutener warszawski Powązkier i jego przyjaciel Motko Dyrer. Powązkier osiadł w tym celu w Argentynie, zaś Dyrer miał lokal specjalny przy ul. Żelaznej, gdzie sprowadzał młode dziewczęta, które następnie znikają z Polski. Tajemnicę tych zniknięć policja warszawska wykryła, aresztując na dworcu Motka Dyrera w chwili, gdy gotował się do wyjazdu w towarzystwie dwu młodych dziewcząt podających się za Augustowską i Nudelman. Dziewczęta miały być wywiezione do Argentyny dla odbiorcy Powązkiera, który rozwinął na terenie Argentyny na szeroką skalę handel żywym towarem, dostarczonym z Polski.



SPRAWOZDANIE

ze „Święconego” urzędzonego dla szeregowych 8 p. a p.

Grono osób, interesujących się łącznością między wojskiem a resztą społeczeństwa i opiekujących się niejednokrotnie — żołnierzem 8 pap — skorzystało z okazji Wiejkiejnoy i z inicjatywy oficerów tegoż pułku — uprzyjemniło będącym i zdała od rodzin i blizkich w dniu tym żołnierzom — pobyt w koszarach, składając się na sówite święcone.

Siłą faktów powstało Koło Opieki nad żołnierzem 8 p. a p., które, wyrażamy nadzieję, przyjmie określone formy statutowe i rozciągnie swą opiekę nie tylko nad materialnym bytem żołnierzy, lecz i nad ich potrzebami moralnymi.

Zawiązane przez Polski Biały Krzyż — Koła opieki nad poszczególnymi wojskowymi formacjami w Warszawie i innych garnizonach — rozwijają się bardzo pomyślnie.

Konieczne jest zawiązanie tych kół i w Płocku, by każdy pułk, szpital i P. K. U. miały swoich szczerych i prawdziwych opiekunów.

Poniżej podajemy spis ofiarodawców na rzecz „Święconego”.

W gotówce:

Bobrowski Jan 50 mil., Lonidor Róża 250 tys., Gołbiowski Jakub 1 mil., Radzanower 500 tys., Dorem-bus 250 tys., Szperling Wolf 5 mil., Jesion Harsz 500 tys., Suski Winc. 250 tys., Wajs Icek 1 mil., Zylber-berg Naftal 250 tys., Zaleski Winc. 2 mil., Litman Ruchla 250 tyt., Do-brakowski 250 tys., Wajssrot 100t ys., Wajssrot Abraa 500 tys., Transport M. 1 mil., Jakubowicz Aron 2 mil., Słoma Moszek 1 mil., Szklarek J. 1 mil., Goldberg J. 500 tys., Nasiel-ski Abram 500 tys., Żółtowska Ka-rolina 250 tys., Kinowski A. 1 mil., Olszewska Stefania 2 mil., Wyszyń-ska Stan. 250 tys., Szwarczyński Jan 2 mil., Kwilman Szczepan 2 miliony, Zawierucha Pinkus 100 tys., Strzyg Gerszon 1 mil., Strach Moszek 5 mil., Brawerman Abr. 20 tys., Kamiasz Ryfka 150 tys., Głowińska Anna 2 mil., Liberman Fajwel 2 mil., Taub I. 500 tys., Grynberg Jakub 2 mil., Majewski Jan 5831 mil., Frankensztejn 5 mil., Przedecz Jakub 1 mil., Zgał Iser 1 mil., Marguljes M. 15 mil., N. Flaks 3 mil., Taubenfliegel H. 500 tys., Szpiro Rudla 100 tys., Wileński Sz. 1 milion, Graubard skl. farb 250 tys., Sochaczewer 3 mil., Laks Abram 500 tys., Kowal M. 1 mil., Zylber-berg Eljasz 500 tys., Graubard Salo-mon 5 mil., Pekowski Julian 2 mil., Rechtman Szlama 1 mil., Goldszyd Froim. 250 tys., Libson Abram 1 mil., Gutmacher M. 500 tys., Sklep Spółki Nauczycielsk. 1 mil., Waśniewski 3 mil., Kestjanis Jan 10 mil., Suchar-ski Jan 1 mil., Cohn (sklep) 1 mil., Zylbersztejn Wolf 500 tys., Szymański Stan. 1 mil., Marynowski M. 5 mil., Halladin F. 5 mil., Gold Izr. 100 tys., Renbaum 1 mil., Kon Karol 3 mil., Askanas T. 500 tys., Zglinicka 500 tys., Krubiner 2 mil., Gelibter 500 tysięcy, Lewin A. 5 milionów mrk., Mehlgut 2 mil., Żółtowski Em. 3 mil., Globus M. 1 mil., Itower Ch. 500 tys., Baum Maurycy 5 mil., Kowadło 5 mil., Majde 5 mil., Dr. Żenczyk-owski 5 mil., Gros, piekarnia 500 t., Drajkowska 2 mil., Banaszkiwicz Wład. 2 mil., Dobrowolski Zenon 500 tys., Dawidowicz S. 500 tys., Rościszewska przed. 5 mil., Popielaw-ski Karol 3 mil., Szulc piekarnia 5 milionów mk., Szechtman 1 milion, Kopulski 5 milionów, Tabecki 2 mil., Olszewski Antoni 1 mil., Boxa Staro-sta 5 mil., Godlewski 3 mil., Nowa-kowski Wład., 5 mil., Łysakowski 1 mil., Wiśniewski Fel. 3 mil., Woło-szyńska 2 mil., Dąb Maurycy 2 mil., Zielonka Tomasz 1 mil., Dryński St. 1 mil., Cwirko 500 tys., Czapliski Antoni 10 mil., Roszkowski Jerzy 10 mil., Ry-kaczewski Leon 10 mil., Bank Prze-myślowy 5 mil., Supniewska 1 mil., Robakiewicz 5 mil., Słow. „Zgoda” 10 mil., Kompanja „Singer” 5 mil., Szulman 3 mil., Bank dla Handlu

i Przemysłu 10 mil., Trelewicz Fran-ciszek 1 mil., Ulcki 5 mil., Zajdel 100 tys., Bursztyn Jakub 2 mil., Goć-kowski Tadeusz 10 mil., Epstejn Salo-mon 1 mil., Smoliński firma 15 mil., A. Wagner firma 10 mil., Andre fir-ma 10 mil., Jędrzejewski Józef 10 mil., Kanigowski Wacław 2 mil., Holeman A. 1 mil., Stępczyńska 10 mil., Lewenstein 5 mil., Tarnicki Kazim. 10 mil., Bank Zw. Ziemiian 25 mil., Gościcki A. 5 mil., Gościcka Zofja 5 mil., Łaguna Helena 10 mil., Aksamitowska Janina 5 mil., Dzier-żanowski Franc. 5 mil., Czerwińska Helena 1 mil., Skorupski Włodzim 5 mil., Goebel Jerzy 10 mil., Kaczma-rzyk Józef 3 mil., Włodkowski B. 5 mil., Kalinowski 1 mil., Kowalski M. 1 mil., Wieszczycki 5 mil., Dąb Jul-jusz 1 mil., Magnes Hinda 1 mil., Narwa Jakub 1 mil., Elberg F. 10 mil., Russak 1 mil., Fabjan 250 tys., Bulas Franc. 100 tys., Perzynianka M. 1 mil., Piński Juda 500 tys., Cymbler 100 tys., Bezimiennie 250 Tyński T. 250 tys., Chanachowicz H. 1 mil., Kowal Jakób 1 mil., Beatus 2 mil., Gribbaum 1 mil., Brygart 5 mil., Luszyński 1 mil., Flatau 3 mil., Brom-berger M. 500 tys., Szttern Harsz 1 mil., Chanachowicz 350 tys., Guter-man 1 mil., Żelkowicz 1 mil., Cyprjan 500 tys., Altman J. T. 3 mil., Apfel-baum 5 mil., Kruk 1 mil., Szeraszew 1 mil., Kuczyński A. 2 mil., Gold Mendel 2 mil., Kaliński Józef 5 mil., Klinger 2 mil., Miniewski 500 tys., Koźniewska 1 mil., Chmielewska 10 mil., Rabinowicz 1 mil., Andre H. 3 mil., Perkowski Jan 5 mil., B-cia Detrychowice 5 mil., Pol. Syndyk. Ogrodn. 5 mil., Zombirt piekarnia 10 mil., Lewandowski L. 10 mil., „Mazur” Firma 10 mil., Dzielwski Stan. Gen. 10 mil., Bank „Rogozik” 10 mil., Zieliński Edward 5 mil., Ku-charska 1 mil., Bielski J. 2 mil., Sładkowska J. 5 mil., Małowańczyk 10 mil., St. i J. Górniczy 50 mil., Kifer Stefan 3 mil., Skorupski Stan. 10 mil., Graniszewski Al. 2 mil., Gur-b-ski W. 5 mil., Wysocki 1 mil., K. W. (nazwisko nieczytelne) 2 mil., Bezimiennie 1 mil., Bezimiennie 1 mil., Skorupska 1 mil., Gołbiowska J. 1 mil., Mocarska J. 1 mil., Węgłę-ska J. 1 mil., Żenczykowski Jan 1 mil., „Zar” Tow. Hand.-Przem. 5 mil., Będowski Bank 10 mil., T. Sulow-ski 100 mil., Kl. Jędrzejewski 10 mil., Bromberger 1 mil., Dzierżanowski L. 5 mil., Kaczyński A. 5 mil., Wolf A. 1 mil., Wysocka W. 2 mil., Za-borowska H. 2 mil., Gruszczyńska H., 1 mil., Brochocka W. 1 mil., Przbyszewski A. 1 mil., Cichocka C. 1 mil., Cichocka A. 5 mil., Zby-szyński Ant. 1 mil., D. Kunig 10 mil., Sklep Robot. Chrześc. 5 mil., Ka-miński Wawrzyniec 5 mil., Dziegie-lewski Edmund 500 tys., Wirszke 1500 tys., Michalski Michał 1500 tys., Szulc Gustaw 5 mil.

Razem 913.475.000 mk.

Mąka:

Młyn Głowiński 25 f. mąki.

Herbatniki:

Zander 1 paczka, Skowroński 1 klg., Szalański 2 klg., Klasztor Marjawicki 6 placków po 2 funty i jeden mazurek.

Papierosy:

Sikorski Edward 20 szt., Siwak 220 szt., Praszkiwicz 400 szt.

Wódka:

Sadowski Józef 2 but., Hurtpol 5 but., Zajdelman 3 but.

Kiełbasa:

Ganowicz Julia 1 klg. włoskiej, Hajdukiewicz Franc. 6 klg., Ziółkie-wicz Kamlja pół klg., Bielski Feliks 1 klg. kiszki, Romanowski Bol. 1 klg. kiełbasy, Kamińska Zofja 1 klg., Głowacka Marja 1 klg., Luciońska Stan. pół klg., Jabłozyńska M. 2 klg., Nowak 4 klg., Jabłozyńska M. 2 klg., Kapięki 10 klg.

Czyś złożył ofiarę na
Instytut Gazowy?



Echa Płockie.

KALENDARZYK.

Wschód słońca g. 5 m. 59 Zachód 7.54.

Wtorek, dnia 20 maja 1924 r.

Kat. rzym.-kat. Bernardyna w.

jutro— Julji p. i Wiktera

Katol. stow.; Bronimir. jutro Przesława bł.

Płockie Towarzystwo Naukowe.

Rynek Kanoniczny.

Muzeum otwarte w niedziele i piątki od 11-ej do 1-ej.

Biblioteka Towarzystwa otwarta we wtorki, czwartki i soboty od 4-ej do 6-ej po południu.

Dyżur nocny w aptekach

Dziś nocny dyżur apteki Żółtowskiego apteka czynna od 7 wieczór do 9 rano.

STAN WODY.

Biuletyn Zarządu Dróg Wodnych w Płocku, o stanie wody na rz. Wiśle i dopływach.

Wisła

Płock 20.5 + 191 ub. cm. 18

Temperatura wody + 18.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

20.5 Wtorek. Godz. 8 w. Odczyt o grobowcu Tutankhamena p. Jana Starzy Dzierzbickiego w Teatrze Miejskim.

20.5 Wtorek. Godz. 4 popoł. Zebranie miesięczne Zw. Ziemiian w sali Tow. Rolniczego (Kościszki 8).

20.5 Wtorek Godz. 7 w. Walne zgromadź. Resursy płockiej. Kościszki 6.

23.5 Piątek. Od g. 10 rano—święto 4 p. Strzelców Konnych Ziemi Łęczyckiej.

23.5 Piątek. Godz. 8 w. Odczyt o życiu pozagrobowym p. J. Starzy Dzierzbickiego. w Teatrze Miejskim.

1.6 Niedziela. Godz. 1 popoł. w I-ym, a godz. 2 w II-gim terminie ogólne roczne zebranie Stow. Spoż. „Gostyniak” w sali Straży Ogniowej w Gostyninie.

PRZEDSTAWIENIA I KONCERTY.

21.5 Sroda. Godz. 8 w. Wieczór R. Gierasieńskiego w Teatrze Miejskim.

24.3 Sobota. Godz. 10 w. Bal 4 pułku Strz. Konnych w sali Hotelu Warszawskiego.

25.5 Niedziela. Godz. 6 popoł. „Wóz Drzymały” i „Wojna z Żonami” w wykonaniu amatorów pod dyr. p. Z. Szejera w Teatrze Letnim w Podolszyczach.

Święto 4 go pułku Strzelców Konnych Ziemi Łęczyckiej. W piątek da. 23 b. m. odbędzie się dorocznym zwyczajem obchód święta pułkowego 4 Pułku Strzelców Konnych Ziemi Łęczyckiej.

Program przewiduje Mszę polową zawody hippiczne, bankiet i bal.

Szczegóły programu podamy w numerze jutrzejszym. Spodziewany jest wielki zjazd w dniu tym licznych gości do naszego miasta.

Odczyt o grobowcu Tutankhamena Jana Starzy — Dzierzbickiego. Zapowiadany od szeregu dni odczyt znakomitego egiptologa i znawcy stosunków wschodnich p. Jana Starzy — Dzierzbickiego odbędzie się dziś o g. 8-ej wieczór w sali teatru miejskiego. Odczyt obudził wielkie zainteresowanie w mieście i zostanie powtórzony w sobotę dla młodzieży szkolnej.

Drugi odczyt o życiu pozagrobowym p. Jana Starzy — Dzierzbickiego, jak się dowiadujemy, mieć będzie miejsce w teatrze miejskim w piątek o g. 8-ej.

Romuald Gierasieński w Płocku.

Wesoły wieczór najweselszego z komików groteskowych polskich Romualda Gierasieńskiego i jego pysznego zespołu odbędzie się jutro t. j. we środę d. 21 b. m. w teatrze miejskim. Oprócz Gierasieńskiego w wieczorne będzie udział szereg wybornych artystów „Qui pro quo”, „Staćczyka” i innych wesołych scen warszawskich w najnowszym repertuarze.

Opłata rogatkowego. Magistrat obniżył opłatę rogatkowego o 40000 mk., t. j. pobiera obecnie 20 gr. Jeżeli porównamy powyższe opłaty z pobieranymi przed wojną—to okaże się, iż Magistrat bierze obecnie od wozu 12 krotną opłatę. Inne miasta albo już zniosły opłaty rogatkowe, lub też w najbliższym czasie zamierzają to przeprowadzić; czy nie

Na marginesie.

Nieudolny obrońca.

W 108 № Dziennika daliśmy krótką kronikarską notatkę, że magistrat warszawski polecił wszystkim swoim wydziałom i instytucjom, aby przy wypłacie pensji za maj pracownikom, którzy w dniu 1 maja porzucili pracę, potrącono kwotę odpowiadającą ich zarobkowi dziennemu.

Wyraziliśmy przytem nasze zaciekawienie, czy nasz magistrat robi tak samo.

Notatka ta dotknęła zagadniętych. Pan M. zabrał się do odparowania zarządzenia warszawskiego i osadzenia nas za naszą niewczesną ciekawość.

Rozumiemy, iż dla partji święte robotnicze jest niemającego znaczenia, lecz p. M. stanowczo nie dorósł do roli obrońcy. Zamiast poważnego uzasadnienia, że robotnik ma prawo porzucania pracy d. 1 maja (?), jak swarliwy dzieciuch tylko przedrzeźnia i przekamarza się na temat „tych mądrych ludzi z Dziennika” ich tytułów i stanowisk ich dyplomów i t. d. Zwierza się dobroduszenie, że nie ma szesześcia trafić do Dozoru Szkolnego do g. 10 m. 30 rano w porze kiedy sekretarz biura ma polecenie robić wszelkie zakupy gospodarce dla szkół. Doradza zapisać te do notatnika, bo slyszal iż „po tamtej stronie” są tacy, którzy mają już po 20 tys. notatek etc.

Po 37 wierszach takich majaczeń p. M. sam spostrzegł, że nie pisze a d r e m. Te na co go stać było, zamknął w 5-ciu końcowych wierszykach, nie celujących żadną oryginalnością.

Otwarcie można powiedzieć, że tacy myśliciele jak p. M. nie bronią, lecz osmieszają robotę swojej partji. Po której zaś stronie stanie pracujący inteligent lub robotnik, — czas pokaże. To jest jednak pewne, iż po takich deklaracjach jakie krótkowzroczni towarzysze złożyli w radzie miejskiej podczas debijania się pensji dla towarzysza ławnika wydziału opieki społecznej, ich czerwony sztandar wiele spodziewać się nie może.

czas byłby — aby i płocki Magistrat zniósł ten przybytek średniowieczny temwięcej, iż dochodów zbyt wielkich pewnie nie daje, wobec ko-nieczności utrzymywania poborców-kontrolerów, nadkontrolerów.

W ostateczności należałoby zredukować te opłaty do sum; od wozu parokonnego 5 gr., od bryczki — 10 gr., od karety — 20 gr. i t. p.

O nasze drogi podmiejskie. Magistrat płocki w dalszym ciągu nie myśli nic o naprawie dróg podmiejskich. Szosa do Parowy na całym terenie miejskim zrojnowana jest doszczętnie. Przy moście na strudze od strony miasta, należy natychmiast podsypać ziemi, wybity bowiem dół przy wjeździe lub zjeżdżaniu z mostu—rujnuje sam most.

Następnie Magistrat nie przystępuje do robót przy naprawie nasypu przy moście na „Złunach”. Znowu więc przejdzie czas najodpowiedniejszy na wykonanie robót ziemnych, a prace te, wykonane dorywczo w porze jesiennej — oprócz kosztów, żadnego rezultatu dodatniego nie dadzą.

Ceny Rynkowe. Na dzisiejszym targu płacono za owies 23 mil., żyto 19 mil., jęczmień 22 mil., pszenicę 42 miliony.

Pożar od pioruna. W tych dniach w dominium Kowalewo od pioruna spłonęła szkoła. Przy pożarze spaliła się 1 krowa. Straty miljaradowe.

Tajemniczy wisielec w lesie Brwiieńskim. Od przybyłych do Płocka wieśniaków dowiadujemy się, że w tych dniach w lesie Brwiieńskim znaleziono ciało wisielca, którego tożsamość osoby nie zdołano dotąd sprawdzić.

Usiłowanie rabunku na plebanji. Jak podają osoby z okolic Płocka, w tych dniach na plebanji w Brwilnie po raz drugi w stosunkowo krótkim czasie usiłowano dokonać napadu rabunkowego. Złoczyńców w porę spłoszono.



Tylko Prawdziwy

DR. OETKERA
PROSZEK DO CIAST

"Backin"

powinien być kupowany przez gospodarstwo

gdy pieczywo jej się zawieszę uda



179-

BENZyna do samochodów,
OLEJ automobilowy I^o gatunku,
OLEJ maszynowy.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna
w Składzie Aptecznym

A. GĄSECKIEGO

w Płocku, ul. Kolejalna, № 5.

169-

OBWIESZCZENIE.

Podaje się do wiadomości PP. Pracodawców, iż przy ustaleniu wyniku wyborów członków Rady do Powiatowej Kasy Chorych w Płocku przez Główną Komisję Wyborczą zostali wybrani niżej wymienieni:

Lista № 1.

- | | |
|-------------------------------|--------------------|
| 1) Margulies Józef, | Zastępcy: |
| 2) Dr. Themerson Mendel-Haim, | 1) Kohn Karol, |
| 3) Gutkind Moszek-Aron, | 2) Szperling Wolf, |
| 4) Goldberg Hersz, | 3) Szenwiz Jonas, |
| 5) Rozenzweig Heiman. | 4) Domb Moryc. |

Lista № 2.

- | | |
|----------------------------|----------------------------|
| 1) Jagodziński Wacław, | Zastępcy: |
| 2) Szczepański Franciszek, | 1) Dr. Piasecki Wacław, |
| 3) Borszewski Rajmund, | 2) Sikorski Ignacy, |
| 4) Zieliński Edward, | 3) Betley Stanisław, |
| 5) Olszański Stefan, | 4) Detrych Stanisław, |
| 6) Kifer Stefan, | 5) Jabłczyński Mieczysław, |
| 7) Osiecki Edmund, | 6) Heike Antoni, |
| 8) Sadziński Jan. | 7) Jędrzejak Stanisław, |
| | 8) Smoniewski Zygmunt. |

Lista № 3.

- | | |
|----------------------|---------------------------|
| 1) Majde Mieczysław, | Zastępcy: |
| 2) Altberg Mojżesz. | 1) Cybulski Herman, |
| | 2) Dr. Brombergier Hersz. |

183-1-1

Przewodniczący Komisji Głównej Pracodawców
(-) STANISŁAW PRZEDPEŁSKI.

Poszukuje się następujących
№ №

„DZIENNIKA PŁOCKIEGO“

z 1923 roku (R)

1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15,
16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27,
28, 29, 30,

Osoby, które łaskawie powyżej wymienione
N-ry zechciałyby odstąpić — raczą porozu-
mieć się z Administracją „Dziennika Płockiego”
Płock Kolejalna № 8 (w podwórzu na lewo).

W KAŻDYM SKŁADZIE

biurze, urzędzie i lokalu
powinien być zawsze pod ręką

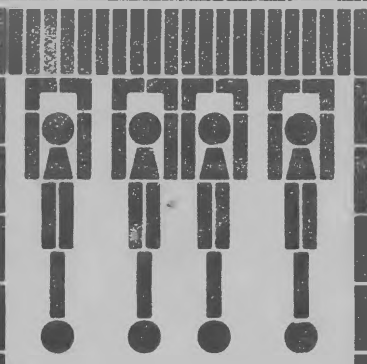
„INFORMATOR PŁOCKI“

— Żądać wszędzie —

Skład główny w Administracji
„Dziennika Płockiego“

Kolejalna, 8. Wejście na lewo z podwórza.

(R)



A F I S Z E
U L O T K I
P R O G R A M Y

➤ N A ➤

koncerty i przedstawienia

TEATRALNE

wykonywa pospiesznie

Drukarnia

Dziennika Płockiego

Płock, ul. Kolejalna, 8.

W podwórzu na lewo. (R)

Tanio! Szybko!

Drukarnia

Dziennika Płockiego

Płock, ul. Kolejalna 8
gmach Hotelu Polskiego

Wykonywa
wszelkie druki.

Dokładnie! (R)

Oszczędność przede wszystkim!

Precz z drogą bibułą!

Urzednicy, profesorowie,
nauczyciele, kupcy, mło-
dzież szkolna i każdy kto
ma do czynienia z piórem
i atramentem kupić sobie
powinni

Wieczną Suszkę Inwalidzką

Żądać wszędzie! (R)

Oszczędność! Pośpiech! Taniość!

Ogłoszenia drobne.

Jest do sprzedania byczek ra-
sy czerwonej polskiej odpo-
wiedni dla Kółek Rolniczych.
Dokładne informacje majątek
Pilichowo, poczta Bodzanów,
tel. 11. 165-7-7

OBWIESZCZENIE.

Zgodnie z § 32 Rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 21 marca 1921 r. w przedmio-
cie przepisów wyborczych dla Kas Chorych niniejszem
podaję do wiadomości wynik wyborów z dnia 18 maja
1924 r. do Płockiej Powiatowej Kasy Chorych od ubez-
pieczonych.

Ogółem przyjęto za ważne 618 głosów.

Przypadło głosów:

na listę Nr. 1 — 64 głosy,
" " Nr. 2 — 255 "
" " Nr. 3 — 299 "

Wobec powyższego do Rady Powiatowej Kasy Cho-
rych w Płocku weszli:

I) z listy № 1:

- | | |
|-------------------------|-------------------------|
| 1) Paczkowski Cyprjan, | Zastępcy: |
| 2) Falkowski Władysław, | 1) Szczęsny Stefan, |
| 3) Osłowski Kazimierz. | 2) Gutesknad Efraim, |
| | 3) Zieleniecki Leonard. |

II) z listy № 2:

- | | |
|----------------------------|---------------------------|
| 1) Kępczyński Wincenty, | Zastępcy: |
| 2) Górecki Eustachy, | 1) Jakucki Konstanty, |
| 3) Marjański Jan, | 2) Sobociński Franciszek, |
| 4) Sobański Antoni, | 3) Kuliński Leonard, |
| 5) Mikołajewski Bronisław, | 4) Kostanecki Władysław, |
| 6) Jarczewski Zygmunt, | 5) Zyznowski Piotr, |
| 7) Dziarnowski Jan, | 6) Żołnowski Franciszek, |
| 8) Wójciewicz Tytus, | 7) Błoński Jan, |
| 9) Milecki Bronisław, | 8) Derowski Józef, |
| 10) Lewandowski Roman, | 9) Kwiatkowski Teodor, |
| 11) Czyżewski Józef, | 10) Pietrzak Jan, |
| 12) Boguski Stanisław. | 11) Koper Józef, |
| | 12) Garnowski Piotr. |

III) z listy № 3:

- | | |
|----------------------------|---------------------------|
| 1) Gwiazdecki Maksymilian, | Zastępcy: |
| 2) Stypiński Mieczysław, | 1) Heike Stanisław, |
| 3) Wojtulanis Konstanty, | 2) Zawidzki Antoni, |
| 4) Jarzeński Franciszek, | 3) Brzeski Antoni, |
| 5) Łazicki Jan, | 4) Kraszkiewicz Henryk, |
| 6) Skupiński Bolesław, | 5) Dutkiewicz Wacław, |
| 7) Woźnikowski Bronisław, | 6) Lewicki Aleksander, |
| 8) Czarnomski Wincenty, | 7) Jędzejewski Bolesław, |
| 9) Pankowski Piotr, | 8) Goljan Franciszek, |
| 10) Ławczyński Henryk, | 9) Flaczyński Wacław, |
| 11) Sątowski Leopold, | 10) Szygiendowski Ignacy, |
| 12) Kobyliński Wacław, | 11) Elżanowski Bogusław, |
| 13) Dobaczewski Czesław, | 12) Wodziński Wacław, |
| 14) Danielewski Zenon, | 13) Mosakowski Bolesław, |
| 15) Heinrich Bolesław, | 14) Witkowski Wacław. |

Przewodniczący Głównej Komisji Wyborczej dla ubezpieczonych
(-) O. KOEBER.

Płock, dn. 19 maja 1924 r.

183-1-1

W dniu 19 maja b. r. została otwartą
w Płocku, przy ul. Stary Rynek, № 13,
w domu p. Fürstenberg. 182-1-1

Hartownia Tytuniowa

p. f. Ludomir Grabowski

o czym powiadając Szanowną Publiczność pole-
cam swoje towary hurtowo i detalicznie.

KUPCY POLSCY!!

nie zapominajcie, że

„REKLAMA“

TO DŹWIGNIA (R)

Handlu i Przemysłu!!